

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XVI 2017 nr 1 (30) s. 205-216

ANNA SUTOWICZ*

WOKÓŁ PROBLEMÓW FUNDACJI I NIEPOWODZENIA W ROZWOJU BENEDYKTYŃSKIEGO KLASZTORU W KRZESZOWIE

Na temat dziejów pierwotnego opactwa krzeszowskiego wiemy naprawdę niewiele¹. Krótka, bo trwająca zaledwie pół wieku historia tej placówki, daje się oświetlić dzięki informacjom pochodzącym z trzech źródeł dokumentowych, co skutecznie zniechęcało historyków do podejmowania tematu motywów fundacji i przyczyn niepowodzenia procesu implantacji opactwa w środowisku zewnętrznym. Przeglądając się okolicznościom uposażenia tego ośrodka w 1242 r. przez księżną Annę i jej syna Bolesława, trzeba włączyć kilka nowszych ustaleń związanych z dziejami zakonu benedyktyńskiego na Śląsku. Przede wszystkim konieczne wydaje się uwzględnienie wieloaspektowości procesu fundacji ośrodków monastycyzmu w okresie dojrzałego średniowiecza, różnych motywów działań i warunków zewnętrznych, mających niekiedy decydujące znaczenie dla powodzenia całości postępowania. Spróbujemy więc ponownie postawić kilka kluczowych dla poznania historii pierwszego opactwa krzeszowskiego pytań.

Do końca czwartej dekady XIII w. zakon benedyktyński pozostawał na mapie śląskiego ruchu monastycznego nieobecny. Proces usuwania czarnych mnichów

* Anna Sutowicz – doktor nauk humanistycznych (historia), absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego; e-mail: sutowiczanna@gmail.com.

¹ Skromną bibliografię dotyczącą klasztoru św. Wawrzyńca przytacza ks. K. DOŁA. *Krzeszów cysterski – Krzeszów benedyktyński (1242-1946)*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 1:2002 nr 1 s. 41.

z terenu księstwa zapoczątkowany został w końcu XII stulecia relokacją opactwa ołbińskiego do wielkopolskiej Kościelnej Wsi i doprowadził do likwidacji na Śląsku wszystkich placówek benedyktyńskich, pozostających w różnych formach organizacji, pełniących wielorakie funkcje w Kościele i księstwie śląskim². Nie było ich wiele. Poza małymi wspólnotami obsługującymi kaplice zamkowe we Wrocławiu i Legnicy, mniejszymi prepozyturami i klasztorami, jedynym samodzielnym opactwem w tym regionie, jako fundacja możnowładcza, pozostawał klasztor na wrocławskim Ołbinie. Wskazanie najważniejszych czynników, składających się na decyzję Bolesława Wysokiego o przekazaniu zabudowań i majątku tej placówki zakonowi premonstratensów, mogłoby ujawnić przyczyny polityki niechęci realizowanej przez potomków Władysława Wygnańca wobec benedyktynów lub ewentualne elementy procesu wewnętrznej korozji życia wewnętrznego, które mogły powodować niewydolność gospodarczą i organizacyjną śląskich opactw czarnych mnichów³. Jeżeli przychylilibyśmy się do tezy o planowej akcji książęcej usuwania placówek benedyktyńskich w ciągu XII i XIII w. – czy to pod wpływem fascynacji książąt nową duchowością, czy też z innych trudnych do ustalenia przyczyn – to akt podjęty przez księżną Annę w 1242 r., jako dopełnienie woli jej zmarłego męża, musi nam się jawić jako pewien zwrot w dotychczasowej polityce fundacyjnej Piastów śląskich. Interesujące jest, czy był on wyrazem jej suwerennej decyzji, jako władczynie obierającej odmienną od dotychczasowej orientację polityczną, czy też uzgodnieniem zwyczajowego aktu dewocji towarzyszącego obejmowaniu władzy przez następcę tronu.

1. FUNDATORZY I MOTYWY UPOSAŻENIA KLASZTORU KRZESZOWSKIEGO (1242)

Dokument uposażeniowy dla wspólnoty benedyktyńskiej wystawiła 8 maja 1242 r. we Wrocławiu księżna Anna, wdowa po poległym na Legnickim Polu Henryku Pobożnym. Powoływała się ona przy tym na wolę i zgodę swojego syna Bolesława („de voluntate et consensu filii nostri Boleslai”)⁴. Nie ulega wątpliwości, że jako władczynie Śląska i Wielkopolski („ducissa Slesie et Polonie”) Anna była główną

² M. DERWICH. *Studia nad początkami monastycyzmu na ziemiach polskich. Pierwsze opactwa i ich funkcje*. „Kwartalnik Historyczny” 107:2000 nr 2 s. 81-85.

³ Głos w dyskusji nad procesem zanikania ruchu benedyktyńskiego na Śląsku zabrał M. DERWICH. *Piastowie śląscy a benedyktyni (XII-XIII w.)*. W: *Krzeszów uświęcony łaską*. Red. H. Dziurla, K. Bobowski. Wrocław 1997 („Acta Universitatis Wratislaviensis” 1782) s. 38-43.

⁴ Dokument z archiwum klasztornej opactwa krzeszowskiego nie zachował się. Przechowywany do II wojny światowej we wrocławskim Archiwum Państwowym (Staatsarchiv zu Breslau) w Repertorium 83 nr 1. Regest w: *Codex Diplomaticus Silesiae. Regesten zur Schlesische Geschichte*. T. 7. Cz. 1. Wyd. C. Grünhagen, C. Wutke. Breslau 1884 [dalej: SR] nr 586; Edycja: *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 2-3. Wyd. H. Appelt [i in.]. Wien – K öln – Gratz 1977-1984 [dalej: Sub] II nr 230.

inicjatorką aktu wzmocnienia tego ośrodka monastycznego na Śląsku. Kluczowe dla oświetlenia motywów jej decyzji wydaje się pytanie o charakter władzy obydwojga ksiąząt wymienionych w dokumencie oraz fakt pełnienia przez wdowę po Henryku Pobożnym funkcji regentki, które swego czasu postawił M. Cetwiński⁵. Poddał on szczegółowej krytyce panujące w historiografii od drugiej połowy XIX w. przekonanie o przejściu przez księżną opieki nad synami i sprawowaniu w ich imieniu władzy zwierzchniej w księstwie śląskim⁶. Ciekawe, że najnowsza historiografia polska pomija tę dyskusję zupełnie⁷. Podstawę dla przyjęcia tezy o regencji Anny na Śląsku stanowiła w przeszłości krótka zapiska w jej żywocie, powtórzona następnie w końcu XIV w. w *Kronice ksiąząt polskich*. Zgodnie ze świadectwem *Vita*, „[...] po śmierci swojego męża przez rok [księżna Anna] stała na czele księstwa (*terre prefuit*)”⁸. Cetwiński słusznie wskazał na brak potwierdzenia tej wiadomości ze strony źródeł dokumentowych, jednocześnie, moim zdaniem niesłusznie, przeniósł okres powstania żywotu księżnej Anny na czas po 1328 r., co miałyby osłabić wiarygodność przekazu⁹. Autor ten podniósł znaczenie figury hagiograficznej, polegające na zestawieniu w jednym zdaniu opisu władzy księżnej wdowy, a następnie faktu ustąpienia, sprzedaży wszystkich ozdób i wybudowania przez władczynię klasztoru minorytów, co miało stanowić wymowne *exemplum* jej pokory i przywiązania do zakonu franciszkańskiego¹⁰. Wspomniane źródło należy jednak traktować z dużą dozą krytycyzmu, nieufnie podchodząc zwłaszcza do zawartej w nim faktografii, a to ze względu na specyfikę formy hagiograficznej, zwykle ignorującej chronologię wydarzeń i ich charakter. Powoływanie się więc na przekaz żywotu w kontekście rozpatrywania charakteru działalności wdowy po Henryku Pobożnym jest zabiegiem pozbawionym większej wartości badawczej.

Jaki więc był cel aktywności fundacyjnej i lokacyjnej prowadzonej na Śląsku przez księżną Annę po śmierci jej męża w kwietniu 1241 r.? Przyjmuje się, że

⁵ M. CETWIŃSKI, „*Anna beatissima*”. *Wokół średniowiecznej biografii dobrodziejki benedyktyńców krzeszowskich*. W: *Krzeszów uświęcony łaską* s. 31-37.

⁶ Pogląd A. Knoblicha (A. KNOBLICH *Herzogin Anna von Schlesien*, Breslau 1865 s. 48 n.) został wprowadzony na trwałe do literatury niemieckiej dzięki wydawcy kodeksu dyplomatycznego Colmarowi Grünhagenowi. W historiografii polskiej fakt regencji został przyjęty przez R. Grodeckiego (biogram: R. GRODECKI *Anna księżna śląska*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 1. Red. W. Kopczyński. Kraków 1935 s. 118.) i podtrzymany przez ks. W. Bochnaka (W. BOCHNAK, *Księżna Anna śląska (1204-1265) w służbie ludu śląskiego i Kościoła*. Wrocław 2007 s. 146 n.)

⁷ Bez krytycznie na przekaz żywotu Anny w tej kwestii powołuje się A. JURECZKO, *Henryk III Biały, książę wrocławski (1247-1266)*. Kraków 2013 s. 16. Tezy o regencji księżnej nie poddaje dyskusji również J. Osiński w swojej pracy poświęconej rządowi Bolesława Rogatki, rozważając jedynie przyczyny, dla których dorosły syn nie objął samodzielnej władzy. TENŻE, *Bolesław Rogatka. Książę legnicki, dziedzic monarchii Henryków śląskich (1220/1225-1278)*. Kraków 2012 s. 90.

⁸ *Vita Annae ducissae*. Wyd. A. Semkowicz. W: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 4. Lwów 1884 s. 658.

⁹ CETWIŃSKI, „*Anna beatissima*” s. 32.

¹⁰ *Tamże* s. 34.

w tym czasie jej najstarszy syn Bolesław osiągnął wiek sprawny¹¹, wiadomo także, że już od 1239 r. wprowadzany był przez ojca do polityki jako „princeps”¹². Obecność młodego księcia wraz z matką i przedstawicielami rodów rycerskich na Śląsku podczas realizowania czynności notarialnej we wrześniu tego roku świadczy o wprowadzaniu książęcego dziedzica w problemy władzy. Henryk Pobożny hołdował w ten sposób pewnemu schematowi funkcjonującemu na Śląsku przynajmniej od czasów jego ojca, Henryka Brodatego. Panujący władca podejmował ważniejsze decyzje w towarzystwie swego następcy, zyskując dla syna poparcie wiernego sobie stronnictwa możnowładców śląskich i małopolskich. Ten rys polityki uwidaczniał się najwyraźniej podczas procesu inicjowania nowych ośrodków kościelnych i wspierania tradycyjnych fundacji piastowskich na Śląsku, z opactwami cysterskimi w Lubiążu i Trzebnicy na czele. Podobne postępowanie służyło nie tylko utrwaleniu pamięci rodowej, ale również decydowało o umocnieniu autorytetu młodego władcy jako obrońcy powierzonego sobie ludu¹³. P. Wiszewski postawił ważną w kontekście tradycji sprawowania władzy na Śląsku tezę o swoistej dwuwładzy, jaka mogła zostać wdrożona przez Brodatego wraz z wprowadzeniem do polityki jego dziedzica¹⁴. Młody Henryk obejmował swoje książęce obowiązki etapowo, przez całą dekadę terminując niejako u boku swego ojca, biorąc udział w jego aktach natury polityczno-gospodarczej, wyprawach zbrojnych i akcjach dyplomatycznych. Uczył się wówczas nie tylko sposobów rozwiązywania konfliktów wewnętrznych, ale również wdrażania koniecznych reform usprawniających funkcjonowanie księstwa. Trudno ocenić, jak daleko posunięte były plany organizacji tworzenia politycznego, w skład którego pod koniec życia Brodatego wchodziły Śląsk, Małopolska wraz z Ziemią Sandomierską i Wielkopolska. Wymogiem okresu przemian stało się przygotowanie Henryka Pobożnego do zachowania tradycji rodowej, a jednocześnie wprowadzenia koniecznych modyfikacji polityki wewnętrznej i zewnętrznej w celu zapewnienia trwałości dzieła Piastów śląskich. Warto podkreślić, że następca Henryka Brodatego w czasie krótkich rządów dobrze wykorzystał swoje umiejętności pragmatycznej oceny celów i doboru środków politycznych. Przygotowany do kontynuacji polityki ojca Henryk II dokonywał rewizji dotychczasowych strategii sprawowania władzy i podejmował własne, zgodne z przyjętym programem działania, otaczając się częściowo przedstawicielami stronnictwa swego ojca, ale również ludźmi nowymi. Pozycja młodego księcia pozostawała słabsza niż w przypadku Brodatego¹⁵, choć trzeba pamiętać, że mamy do czynienia z niezwykle krótkim okresem jego suwerennych rządów. Samodzielna ocena pozycji

¹¹ Bolesław, najstarszy syn Henryka Pobożnego, urodził się pomiędzy 1220 a 1225 r. K. JASIŃSKI. *Rodowód Piastów śląskich*. Kraków 2007 s. 117.

¹² OSIŃSKI. *Bolesław Rogatka* s. 90.

¹³ P. WISZEWSKI. *Henryk II Pobożny. Biografia polityczna*. Legnica 2011 s. 145.

¹⁴ *Tamże* s. 129.

¹⁵ *Tamże* s. 181-183.

i potrzeb księstwa zaprowadziła młodego księcia do ustalenia nowych jakości w stosunkach z Kościołem. Obarczony wcześniejszym udziałem w sporze Henryka Brodatego z miejscową hierarchią i bp. Tomaszem, Pobożny wraz z przejęciem samodzielnych rządów przyjął własną linię postępowania na tym polu, unikając konfrontacji, a z czasem przechodząc całkowicie na stronę obozu papieskiego w konflikcie z cesarzem Fryderykiem II¹⁶.

Określenie tej tradycji wdrażania nowego władcy do jego obowiązków wydaje się pewnym kluczem do zrozumienia istoty stosunków łączących w 1241 r. Annę i jej syna Bolesława, a w konsekwencji może pokazać charakter ich wspólnych działań podejmowanych w tym czasie. Nie można zupełnie zignorować doniesień żywotu księżnej Anny. Wyrażenie «prefuit» – stać na czele, przewodzić, zarządzać¹⁷ – użyte przez hagiografa, wskazuje na pewien rodzaj przywództwa przyjętego przez wdowę po Henryku Pobożnym, które mogło przybrać charakter swoistego autorytetu politycznego wobec najstarszego w rodzie męskiego potomka zmarłego władcy. Wiele wskazuje na zjawisko przejścia przez księżną funkcji poległego pod Legnicą męża, który zbyt wcześnie pozostawił swego nieodświadczonego syna u sterów odziedziczonych księstw śląskiego, małopolskiego i wielkopolskiego. Wydaje się, że w tym czasie największym problemem młodego dziedzica było utrzymanie całości tego tworu politycznego, co wymagało stawienia czoła najważniejszym konkurentom politycznym i społecznym czynnikiem odśrodkowym. Najpewniej już w pierwszych miesiącach po śmierci jego ojca doszło do walk o Kraków, w których Bolesław mógł wziąć udział osobiście, stawiając opór Konradowi Mazowieckiemu, najgroźniejszemu przeciwnikowi dynastii śląskiej¹⁸. Nieudana akcja spowodowała w lipcu 1241 r. utratę ziemi krakowskiej, za nią przyszło usamodzielnienie Sandomierza¹⁹. W tym samym roku musiał jeszcze Bolesław walczyć o utrzymanie władzy w Wielkopolsce, którą szybko utracił na rzecz księcia Przemysła Przemęt²⁰. Wydarzenia miesięcy, które nadeszły po bitwie na Legnickim Polu, zaprzeczają więc zupełnie tezie o bierności najstarszego syna księżnej Anny, a jednocześnie pokazują go jako princepsa zobowiązanego do obrony swojego państwa. Podejmował on obowiązki wynikające z jego władzy księżęcej, poszukując sposobów ocalenia całości dziedzictwa i uratowania swojego autorytetu.

¹⁶ Tamże s. 139, 173.

¹⁷ Hasło w: *Elektroniczny słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*. Ed. A. Kulbicka [i in.]. Pracownia Łaciny Średniowiecznej Instytut Języka Polskiego PAN ze środków Narodowego Centrum Nauki. <<http://scriptores.pl/lexicon/pl/lemma/PRAESUM>> [dostęp: 22 maja 2017].

¹⁸ Analizę doniesień XV-wiecznych źródeł narracyjnych w tej sprawie przedstawia Osniński. *Bolesław Rogatka* s. 96 n.

¹⁹ Tamże s. 99.

²⁰ Tamże s. 108.

Z całą pewnością podczas nieobecności księcia Bolesława na Śląsku obowiązki władcy przejmowała jego matka, która, mając doświadczenie, szerokie kontakty dyplomatyczne i uznanie w kręgach kościelnych, stanowiła w zaistniałej sytuacji czynnik polityczny nie do przecenienia. Trudno jednoznacznie określić, czy oboje książąt funkcjonowało w ramach oficjalnej dwuwładzy w formie współrządów matki i syna. Anna Przemyślidówna używała tytułatury księżnej Śląska i Wielkopolski, wskazując na swoje i syna prawo do rządów w Poznaniu, do czego rościł sobie pretensje Przemysł I. Wdowa po Henryku Pobożnym przyjęła na siebie przede wszystkim rolę strażniczki dziedzictwa Piastów śląskich, wskazując synowi kierunek polityki zewnętrznej. Ten fakt zdaje się potwierdzać sposób wprowadzenia do tytułatury Bolesława godności księcia wielkopolskiego dopiero w czerwcu 1242 r.²¹, a więc w czasie, gdy książęta z linii wielopolskiej podejmowali udane próby przejścia niektórych grodów w części księstwa uzależnionej od władzy Piastów śląskich²². Udział księżnej Anny w próbach utrzymania w pierwszych miesiącach 1242 r. Wielkopolski musiał być postrzegany na arenie politycznej jako wyraz wierności myśli politycznej zapoczątkowanej przez Henryka Brodatego, a utrzymanej przez jej męża. Stawką był już nie tylko autorytet jej syna, ale jego realny wpływ na kształt państwa.

Na tym tle powinniśmy ocenić pierwsze kroki księcia zmierzające do ułożenia stosunków z Kościołem, który pełnił pierwszorzędną rolę w grze o tron krakowski i wpływy w księstwie Przemysła I. W obliczu poparcia udzielonego temu ostatniemu władcy przez arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz pozyskaniu przez wielkopolskiego konkurenta przychylności ważniejszych klasztorów w tej dzielnicy, książę Bolesław musiał liczyć na dobrą opinię o swoim ojcu wśród kleru diecezji wrocławskiej, zwłaszcza w kręgach zbliżonych do biskupa Tomasza. Syn Henryka Pobożnego zdecydował się jednak w pierwszym rządzie na oparciu o tradycyjne śląskie ośrodki monastycyzmu, które jako fundacje piastowskie lub związane z Piastami, pełniły w księstwie funkcje pewnych zworników lokalnego Kościoła. Opieka nad tymi klasztorami mieściła się w pewnym kanonie polityki wewnętrznej potomków Władysława Wygnańca. Reprezentowali oni wyraźnie model władzy opartej o autorytet Kościoła, któremu niekiedy przypisuje się niektóre cechy „Kościoła monarszego”²³, pozostającego w ścisłym związku z monarchą, cieszącego się jego opieką i będącego do pewnego stopnia na usługach władcy. W okresach napięć w stosunkach z władzą diecezjalną Henryk Brodaty odwoływał się do moralnego i dyplomatycznego wsparcia potężnych opactw, zawdzięczających mu swoje istnienie i możliwość rozwoju na terenie Śląska. Podejmowanie

²¹ Dokument dla wójta Hermanna z dnia 12 czerwca 1242 r. SUB II nr 231. Wcześniej na dokumencie z dnia 10 marca 1242 r. dla klasztoru trzebnickiego jako „dux Zlesie”. SUB II nr 229.

²² JURECZKO. *Henryk III Biały* s. 17.

²³ WISZEWSKI. *Henryk II Pobożny* s. 185.

wraz z objęciem władztwa w księstwie własnych fundacji monastycznych stanowiło dobrze sprawdzony na Śląsku model manifestowania wizji monarchy jako opiekuna ludu i Kościoła, a jednocześnie pozyskiwania wiernych popleczników i cementowania własnego stronnictwa. W tym programie znalazły się fundacje poczynione przez Henryka Pobożnego na rzecz minorytów we Wrocławiu i Krakowie, elementem jego realizacji mogło być także podjęcie przez niego wysiłków osadzenia w Krzeszowie benedyktynów czeskich²⁴. Na tym tle należy także dostrzec inicjatywy jego syna Bolesława na rzecz klasztoru trzebnickiego²⁵ oraz opactwa św. Wincentego we Wrocławiu²⁶, a ocenić jako dążenie do umocnienia pozycji w księstwie śląskim bez stawiania czoła dalekosiężnym planom zyskania własnego miejsca w dziejach Kościoła w innych dzielnicach²⁷.

2. ROZWÓJ UPOSAŻENIA I ORGANIZACJA OPACTWA KRZESZOWSKIEGO (1242-1256)

Plany uposażenia klasztoru krzeszowskiego, podjęte przez księżną Annę za zgodą jej syna, księcia Bolesława, jawią się więc jako element szerszej polityki prowadzonej przez tę parę w okresie następującym po śmierci Henryka Pobożnego. Należy uznać, że inicjatywa księżnej wdowy mieściła się w ramach uzgodnionego z Bolesławem planu, którego celem było przede wszystkim wzmocnienie pozycji młodego księcia wobec Kościoła. Może na to wskazywać rozbudowana formuła arengi dokumentu adresowanego do mnicha Andrzeja, dawniej opata klasztoru w Opatowicach, stosunkowo młodego ośrodka monastycyzmu w Czechach²⁸. Z tekstu dowiadujemy się, iż powodem podejmowanych przez Annę czynności na rzecz benedyktynów pozostawały ubóstwo i pokora (*pauperitas et humilitas*) mniichów. Księżna jawiła się więc jako opiekunka wspólnoty bytującej w niedostatku, co bardzo dobrze mieściło się w formule władzy reprezentowanej od czasów księżnej Jadwigi i Henryka Brodatego w rodzinie Piastów śląskich. Protektorat władców wobec Kościoła zapewniał im pozycję przywódców i autorytetu w świecie chrześcijańskim, a jednocześnie wzmocniał ich wpływy w kręgach kościelnych. Umocnienie ośrodka monastycznego w Krzeszowie było niewątpliwie ważnym krokiem manifestującym kontynuację polityki Piastów śląskich wobec tej grupy społecznej, umieszczającym Bolesława w łańcuchu działań politycznych jego przodków.

²⁴ Tamże s. 184.

²⁵ SUB II nr 235-238; SR nr 590.

²⁶ SR nr 584b.

²⁷ Pewnym śladem takiego planu mógł być przywilej dla opactwa cysterskiego w Paradyżu. OSIŃSKI. *Bolesław Rogatka* s. 111.

²⁸ Opactwo fundował Przemysł Ottokar I, ojciec księżnej Anny, w r. 1213. BOCHNAK. *Księżna Anna śląska* s. 153.

Otwarte musi pozostać pytanie, dlaczego posiadający ten sam zakres władzy, co jego matka, młody książę nie został wskazany jako główny dobroczyńca klasztoru. Wiele przemawia za koniecznością odwołania się do utrwalonego autorytetu księżnej, która dodatkowo musiała zapewnić o woli dopełnienia procesu rozpoczętego przez jej męża. Warto zwrócić przy tym uwagę na wskazanie pełnej tytułatury Henryka Pobożnego, „ongis księcia Śląska, Krakowa i Wielkopolski” (*dux Slesie, Cracovie et Polonie*), kierującej uwagę odbiorców na realizację szerszego projektu zmarłego władcy. To jemu dzielnica śląska zawdzięczała ponowne sprowadzenie zapewne w ciągu czwartej dekady XIII w. zakonu benedyktynów, nawet jeżeli za pomysłem tego aktu stała księżna Anna²⁹. W 1242 r. poza zwyczajowym odwołaniem do motywów dewocyjnych towarzyszących wsparciu benedyktynów czeskich w ośrodku w Krzeszowie, a nawet swoistym wyznaczeniem im sposobu wypełnienia powołania poprzez powrót do pierwotnej interpretacji reguły św. Benedykta nakazującej mnichom pracę ręczną, wspólny krok wdowy po Henryku i jej syna miał przede wszystkim ważny wymiar społeczno-polityczny. Był działaniem na rzecz wzmocnienia pozycji Bolesława w księstwie i wskazywał na utrzymanie w polityce zagranicznej starań o przychylność króla Wacława. Akt ten oznaczał w języku dyplomatycznym deklarację kontynuowania polityki sojuszy Henryka Pobożnego, tym ważniejszy, że podjęty w sytuacji, gdy w różnych kręgach musiano rozpowszechniać przekonanie, iż poległy pod Legnicą książę nie dostał wsparcia w postaci oczekiwanych od czeskiego władcy posiłków. Sam Wacław ze swej strony zmierzał do utrzymania swego zachwianego z tego powodu autorytetu obrońcy chrześcijaństwa³⁰.

Na mocy omawianego aktu mnisi z Opatowic otrzymywali od książąt las krzeszowski, zaś wielkość tej połaci zależała od tego, ile mogli sami i z pomocą innych wykarczować, co nie wróżyło im szybkiego rozwoju. Wręcz trzeba podkreślić, że żadne z fundowanych dotąd na Śląsku opactw nie otrzymało tak skromnego zabezpieczenia swojego bytu. Rozmach fundacyjny Piotra Włostowica z pierwszej połowy XII w. miał zostać przyćmiony przez hojność Bolesława Wysokiego i jego następcy Henryka Brodatego wobec zakonu cysterskiego. Uposażenie klasztoru krzeszowskiego poprzez nadanie mu przeznaczonego do wykarczowania lasu mogło stanowić istotną przeszkodę w procesie implantacji ośrodka w środowisku zewnętrznym. Nie wydaje się jednocześnie, że mnisi mogli już dysponować jakimiś innymi, poza krzeszowskim lasem, posiadłościami darowanymi im przez Henryka Pobożnego. Informacje źródłowe sugerują, że mieszkali w tymczasowej

²⁹ Według M. Derwicha księżna miała sprzyjać zakonem obecnym w Europie. TENŻE. *Piastowie śląscy* s. 41.

³⁰ Por. analizę korespondencji króla w pracy P. WISZEWSKI. *Śmierć i nieśmiertelność w grze o zjednoczenie społeczności. Głos na marginesie społecznych funkcji średniowiecznych przedstawień zgonu Henryka II Pobożnego*. W: *Bitwa z Mongołami na Dobrym Polu w 1241 roku – miejsce, tło, środowisko, relacje*. Red. K. Jaworska. Legnica 2011 s. 33 n.

siedzibie, zapewne rodzaju drewnianego *claustrum*, pozbawionego koniecznej do prowadzenia życia zakonnego infrastruktury.

Dopiero w dokumencie z 6 lutego 1254 r. mnisi otrzymali od księcia Bolesława obietnicę wzniesienia stałej klauzury wraz z oratorium pw. św. Wawrzyńca³¹. Analiza tego aktu pozwala przyrzeć się nieco lepiej sytuacji, w jakiej znajdowali się benedyktyni krzeszowscy po około dwóch dekadach istnienia tego ośrodka na Śląsku. Trudne warunki funkcjonowania powodowały zapewne brak rozwoju liczebnego wspólnoty, nie cieszyła się ona dopływem powołań ze swego macierzystego opactwa. Na dobrą sprawę trudno nawet stwierdzić, czy mnisi przebywali w Krzeszowie na stałe. Uderzające jest bowiem konsekwentne stosowanie wobec przełożonego klasztoru tytułu „opata z Opatowic”, co w przypadku zakończonego procesu fundacji powinno już zaniknąć. Zgodnie z nowym aktem książę uposażał krzeszowskich benedyktynów dwustoma łanami frankońskimi, czyli około 5 tys. ha posiadłości ziemskiej u ujścia rzeki Świdnik do Bobru, które polecił lokować na prawie niemieckim. Książę śląski Bolesław nadawał ponadto mnichom immunitet sądowy z zastrzeżeniem wyroków w sprawach przestępstw kryminalnych³². W sprawach administracji dóbr (*temporalibus*) zachowywał dla siebie prawo opiekuńcze i zwierzchnictwo, natomiast na płaszczyźnie zadań religijnych (*spiritualibus*) przekazywał kontrolę nad klaszorem w ręce biskupa wrocławskiego. Omówiony szczegółowo w dokumencie sposób organizacji placówki pokazuje dobitnie postawę księcia Bolesława jako roszczonego sobie należne z tytułu władzy princepsa prawo do wglądu i opieki nad ośrodkiem monastycznym, który miał na zawsze znajdować się w jego domenie monarszej i stanowić podporę tronu. Używając przy tym tytułu *dei gratia dux Slesie*, książę legnicki manifestował wolę zachowania supremacji na Śląsku w obliczu walk z Henrykiem III. W tym czasie ten ostatni konsekwentnie tytułował już siebie księciem Śląska i Wielkopolski, podważając prawo starszego syna Henryka Pobożnego do dominacji politycznej w regionie³³. Nie bez kozery spychany z areny głównych działań politycznych na Śląsku Bolesław odwoływał się więc do kontynuowania działań opiekuńczych prowadzonych przez jego ojca wobec mnichów krzeszowskich, choć reprezentował zupełnie inny model protekcji. Wczesną wiosną 1254 r. mógł chcieć odegrać własną rolę w sojuszu książąt Przemysła wielkopolskiego i Konrada głogowskiego, najmłodszego

³¹ Sub III nr 110.

³² Było to tzw. „iudicium sanguinis” z dekretu Gracjana, zgodnie z którym sędziom duchownym nie wolno było zasądzać wyroków okaleczenia ani śmierci. Na przełomie XII i XIII w. pojawiły się w gronie kanonistów próby interpretacji tego zapisu poprzez delegowanie zastrzeżonych zadań w kompetentnym laikom w celu obejścia wpływów władzy świeckiej. S. CHODOROW. *Christian Political Theory and Church Politics in the Mid-Twelfth Century. The Ecclesiology of the Gratian's Decretum*. Berkeley 1972 s. 227.

³³ JURECZKO. *Henryk III Biały* s. 61.

z synów Pobożnego, skierowanego przeciwko Henrykowi III³⁴. To, że nie wziął czynnego udziału w wydarzeniach, pokazuje tylko postępujący u niego brak stabilności w realizacji własnych planów politycznych i słabość władzy.

W dokumencie z lutego 1254 r. książę Bolesław zdecydował się także udzielić bp. Tomaszowi przywileju jurysdykcji kościelnej wobec opactwa, choć przecież można było oczekiwać utrwalonej zwyczajem autonomii klasztoru, z czego korzystała większość męskich ośrodków monastycznych na Śląsku. Wraz z przekazaniem praw kontroli dyscypliny klasztornej i stanu sprawowania służby Bożej przez mnichów krzeszowskich Tomaszowi I władca spodziewał się zapewne pozyskania przychylności hierarchy wrocławskiego. Miało to swoją ważną wymowę, gdyż obydwu dostojników dzielił stały, toczący się z przerwami od 1248 r., a więc tuż po przejściu władzy w księstwie legnickim przez Bolesława, spór wokół jego polityki ograniczania praw Kościoła diecezjalnego³⁵.

W kontekście tego zjawiska należy także odczytać ostatni akt wystawiony we Wrocławiu przez księcia legnickiego na rzecz benedyktynów krzeszowskich³⁶. Na dokumencie spisanim przed 2 października 1256 r. wśród świadków nowego uposażenia dla opactwa św. Wawrzyńca znajdujemy zarówno „czcigodnego w Panu pana Tomasza biskupa”, jak i prepozyta kapituły katedralnej Bogusława. W końcu tego roku konflikt z władcy z biskupem wrocławskim miał rozgorzeć na nowo i przybrać wyjątkowo dramatyczny, ostatecznie dla Bolesława negatywny obrót. Wspomniany akt stanowi więc jeden z ostatnich wspólnych kroków podjętych przez te podmioty, w którym uczestniczyła także księżna Anna, książę Henryk oraz przedstawiciel kościelny ich najbliższego otoczenia, minoryta Herbert. Książę Bolesław nadawał ponownie benedyktynom, jako zabezpieczenie własne i swoich bliskich oraz dla uzyskania przebaczenia win, 200 łanów frankońskich wraz z zagospodarowanymi łąkami oraz dodawał trzydzieści łanów należących do jego notariusza, kanonika wrocławskiego Walentego, które miały przypaść klasztorowi po jego śmierci. Bolesław zastrzegł sobie przy tym ponownie zachowanie praw książęcych wobec opactwa.

ZAKOŃCZENIE

W 1256 r. klasztor benedyktyński w Krzeszowie pojawia się w źródłach po raz ostatni. Okres, który nastąpił po wystawieniu omawianego wyżej dokumentu oznaczał dla Bolesława pasmo klęsk w polityce wewnętrznej i zupełną utratę pozycji osoby liczącej się w rozgrywkach pomiędzy Piastami. Seria dłuższych

³⁴ *Tamże* s. 77.

³⁵ T. SILNICKI. *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*. Warszawa 1953 s. 165.

³⁶ SUB III nr 191.

i krótszych epizodów w konflikcie z władzami diecezji doprowadziła do ruiny skarb księcia legnickiego, zaś jego przeciwnika wzmocniła dzięki pozyskaniu wysokich odszkodowań za poniesione straty³⁷. Zjawiska te musiały się odbić negatywnie na losach głównej fundacji klasztornej Bolesława, który zasłużył sobie u potomnych na przydomek Rogatki. Wszystko wskazuje na to, że książę, zajęty konfliktami wewnętrznymi i ratowaniem swojej słabnącej z roku na rok roli w polityce rozbitego na dzielnice dziedzictwa piastowskiego, nie znalazł dość czasu na zaangażowanie w sprawę opactwa, co do którego zastrzegał sobie przywilej świeckiej jurysdykcji. Na podstawie analizy przytoczonych dokumentów łatwo przychodzi dostrzec przemianę jego własnego wyobrażenia o istocie władzy i stosunku do lokalnego Kościoła. Wdrażany przez ojca do obowiązków władcy, a po jego śmierci prowadzony przez meandry polityki przez pobożną, a jednocześnie pragmatyczną i zdolną dyplomatkę, księżną Annę, zapoznany został z tradycyjnym już modelem opiekuna kleru i dobroczyńcy klasztorów. Zgodnie z tą wizją, każdorazowa fundacja klasztorna miała dowodzić pobożności władcy, zabiegającego o łaskę Boga i pamięć potomnych. Hojność fundatora postrzegana była zarazem jako miernik jego potęgi i zdolności utrzymania władzy. Z tego programu Rogatka zaadoptował ostatecznie jedynie funkcję protektora, rozumianą jako zwierzchność książęca wobec ośrodka monastycznego i odpowiedzialność za jego stan materialny. Książę dążył do zachowania przewagi w stosunkach z Kościołem i swego wyłącznego prawa do decydowania o losach poddanych. Reprezentował w tym postawę, która stanowiła głęboki zwrot na tym polu, nawet w porównaniu z polityką jego dziada, Henryka Brodatego. Istotą doświadczenia, które księżna Anna próbowała przekazać młodemu następcy Henryka Pobożnego, pozostawało rozumienie przemian społeczno-politycznych dokonujących się w pierwszej połowie XIII w., wśród których rosnące znaczenie władzy diecezjalnej nabierało czynnika decydującego w konfliktach pomiędzy potomkami Bolesława Krzywoustego. Stawką w tej walce stawał się nie tylko prymat wśród książąt, ale także możliwość utrzymania władzy i realizacji celów polityki wewnętrznej. Odrzuciwszy to przekonanie i dokonawszy błędnych założeń, książę Bolesław nakreślił własny plan działania, który zaprowadził go ku zepchnięciu z areny politycznej.

Mnisi krzeszowscy, doświadczając chwiejnej opieki swego darczyńcy, przeżywali nierokujący powodzenia zbyt powolny rozwój. Po okresie braku stabilizacji mogli przenieść się nareszcie w 1254 r. do własnego *claustrum*, podejmując stałą służbę Bożą w kościele św. Wawrzyńca. Zyskali też wówczas status opactwa i możliwość zagospodarowania ogromnego majątku ziemskiego. Dopiero od tego momentu możemy mówić o końcowym etapie wyjątkowo rozciągniętego w czasie procesu fundacji klasztoru i próbach jego wpisania się w życie księstwa i lokalnego Kościoła. Uposażenie opactwa w postaci łańców pola określało miejsce klasztoru

³⁷ JURECZKO, *Henryk III Biały* s. 100.

w środowisku społecznym i gospodarce księstwa legnickiego jako ośrodka służącego w zamyśle władców poprawie infrastruktury na Przedgórzu Sudeckim. Książę Bolesław, próbując wyznaczyć benedyktynom zadania lokacyjne, wymagał od mnichów wzorem swoich przodków aktywności gospodarczej, ignorował jednak przy tym stosowane wcześniej sprawdzone sposoby wzmocnienia pozycji i statusu ośrodka poprzez nadanie odpowiednich do powierzonych obowiązków przywilejów. Ta niekonsekwencja, a zapewne z czasem całkowity spadek zainteresowania ze strony księcia legnickiego losami krzeszowskiej fundacji zapewne spowodowały godzący w podstawy bytu benedyktynów kryzys wewnętrzny i niemożność kontynuowania rozwoju. Choć notowali oni pewne sukcesy na wyznaczonym polu zagospodarowania majątku³⁸, zbudowali kościół i z pewnością podjęli właściwe sobie zadania liturgiczne, zdecydowali się sprzedać w 1289 r. swoje dobra kolejnemu następcy Bolesława Rogatki, który miał sprowadzić na ich miejsce doświadczony w działalności lokacyjnej zakon cystersów. W ten sposób zakończył się krótki okres funkcjonowania w Krzeszowie filii opactwa opatowickiego oraz średniowieczne dzieje benedyktynów na Śląsku właściwym.

AROUND PROBLEMS OF FOUNDATION AND FAILURES IN DEVELOPMENT OF THE BENEDICTINE MONASTERY IN KRZESZÓW

S u m m a r y

After several dozen years of Benedictine absence, they were brought to Silesia by Henry the Pious, who in the near unknown period tried to fund a new monastic center. After the death of the duke, the foundation of black monks was accomplished in Krzeszow by the widow, princess Anna, with the consent of her son Boleslaw. In this way, she fulfilled the task of introducing the young successor who first appeared in politics in 1239. The assignment made in 1242 by Anna and her son predicted the need to expand the monastery area by the monks brought from Opatowice in the Czech Kingdom. This act was meant to strengthen the authority of Duke Boleslaw in the church environment with the manifestation of his program of power. In addition it was a stepping stone to the continuation of his father's relationship with the Czech king. As a result of the lack of location privileges and no interest of Prince Duke of Legnica the acts made in 1254 and 1256 did not allow for the development of the monastery which ultimately determined his retirement of Silesia in 1289.

Słowa kluczowe: klasztor benedyktyński, opactwo krzeszowskie, benedyktyni, uposażenie klasztoru, Krzeszów.

Key words: Benedictine monastery, abbey in Krzeszów, Benedictines, resources of monastery, Krzeszów.

³⁸ Nawet po opuszczeniu Krzeszowa upominani się o pozostawione tu dobra ziemskie, które musiały przedstawiać wystarczającą wartość dla starań o nie. DOLA. *Krzeszów cysterski* s. 42.